

Blogi, które podziwiam – dlaczego są takie dobre? (odc. 2)

W jednym z ostatnich artykułów przedstawiłem wam blog „Czarna skrzynka”:

[*Blogi, które podziwiam – dlaczego są takie dobre? \(odc. 1\)*](#)

Dziś czas na kolejny blog, który **znielubiłem od pierwszego wejrzenia**. Jeśli czytaliście powyższy wpis, to wiecie, co oznacza takie określenie.

Pamiętam, kiedy natknąłem się na niego po raz pierwszy. **To był koszmar**. Musiałem przestudiować wszystkie artykuły za jednym zamachem. Niestety, po paru godzinach wchłaniania wiedzy – poddałem się.

Znakomitych tekstów, cennych informacji i celnych stwierdzeń było tam stanowczo za dużo jak na jeden dzień czytania.

3 kroki do blogowego sukcesu

O ile twórca „Czarnej skrzynki” ujął mnie sposobem prowadzenia narracji oraz świetnym stylem pisania, to w blogu, który chcę wam przedstawić, najbardziej spodobała mi się postać jego autorki.

(hmm... rozumiem wasz tok myślenia, ale to nie to, co wam teraz chodzi po głowie ☐

Co konkretnie mam na myśli?

1) Przede wszystkim – pracowitość

W każdym wpisie widać masę czasu, który autorka poświęciła na jego przygotowanie. I nie chodzi tylko o to, że wpisy są długie i wyczerpujące (w sensie – **wyczerpują temat, a nie czytelnika**).

Widać, że każde zdanie jest przemyślane i... potrzebne. Brak tu częstych na innych blogach słownych „zapychaczy”.

2) Chcesz być autorytetem? Nie sił się na bycie ekspertem

Blogerka ta nie ma problemów z przyznaniem się do tego, że jeszcze niedawno się na czymś **nie znała** albo, że popełniała błędy. Mimo to, uchodzi w swojej blogowej niszy za prawdziwy autorytet.

Zaskakujące, prawda?

Intuicja przecież podpowiada, by starać się pokazać czytelnikom, że na danej dziedzinie znamy się w stopniu **super-hiper-mega-eksperckim**.

Że mamy z niej co najmniej doktorat, a każde nasze zdanie można by wyryć na kamiennej tablicy, by z naszej mądrości mogły korzystać kolejne pokolenia.

Tymczasem tutaj autorka bloga pokazuje swoją **drogę** do zdobycia naprawdę imponującej wiedzy. Nie tylko swoje udane próby, ale też bolesne porażki.

*Przypomina pod tym względem bohatera filmowego, którego widzom lubi i ceni właśnie **za starania**.*

Moim zdaniem, właśnie dzięki temu staje się bliższa swoim czytelnikom.

3) Postaw na... skromność

Autorka sprawia wrażenie osoby wyjątkowo skromnej. Kobiety, która wie, co jest w życiu ważne, a co jest zwykłą bzdurą. W jej tekstach bardzo wyraźnie widać **życiową mądrość**.

Jest zupełnym przeciwieństwem nastoletnich blogerów piszących arcyważne artykuły typu „20 rzeczy, których nie wiecie o związkach damsko-męskich” □

Czy tak wygląda przepis na blogowy sukces?

Fakt, te trzy cechy (pracowitość, szczerłość i skromność) nie wyglądają jakoś wyjątkowo efektownie. Wręcz przeciwnie, są takie... zwyczajne. Dobra, nie będę już dłużej trzymał was w niepewności.

[Po prostu odwiedźcie ten wyjątkowy blog](#) □

[*OFERTA: prowadzenie bloga firmowego*](#)
